

# LIBER MAZOVIA dla Aleksandra Kociszewskiego

- Cieszę się z tej nagrody i serdecznie dziękuję kapitule, a redaktorowi Ryszardowi Marutowi szczególnie. Osobiście cieszę się jeszcze z jednego powodu, że nagroda wróciła do Ciechanowa przez Mławę i to jest moją największą radością – powiedział wrzuszony doc. dr nauk humanistycznych Aleksander Kociszewski, historyk, który 16 marca odebrał statuetkę Liber Mazovia, przyznaną mu jako autorowi najlepszej regionalnej książki roku 2015 pt. „Dzieje Ciechanowa do 1918 roku”.



Statuetkę Liber Mazovia Aleksandrowi Kociszewskiemu wręczył redaktor naczelny „TC” Ryszard Marut

Przywitaniu gości wraz z Teresą Sadowską, dyrektorką Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Z. Krasieńskiego w Ciechanowie, Ryszard Marut, redaktor naczelny „TC”, przewodniczący kapituły Liber Mazovia przypomniał ideę konkursu na najlepszą książkę roku północnego Mazowsza. Przedstawił sylwetkę Aleksandra Kociszewskiego, autora „Dziejów...”. W laudacji zwrócił uwagę na zawartość książki: fakty przeplatane cytatami i komentarzami, wielość przywołanych w niej postaci, w tym legendarnego Masława, barwny, chwilami sensacyjny sposób prowadzenia narracji, popularnonaukowy charakter publikacji, dzięki czemu mogą po nią sięgnąć nie tylko historycy, oraz bogatą bibliografię. Podkreślił, że ostatnia książka poświęcona dziejom naszego miasta ukazała się 40 lat temu.

Zaprezentował niektóre artykuły z „TC” dotyczące Aleksandra Kociszewskiego: ubiegłoroczny o 40-lecie jego pracy naukowej i uroczystości zorganizowanej 17 stycznia przez Ciechanowskie Towarzystwo Naukowe i Muzeum Romantyzmu w Opinogórze i drugi ukazujący go jako... odnoszącego sukcesy sportowca. Po tym sympatycznym akcentie wspólnie z Teresą Sadowską wręczył autorowi „Dziejów...” statuetkę i kwiaty.

Aleksander Kociszewski zaczął od wspomnienia hucznie obchodzonej w 1965 r., przy udziale władz



Red. nac. „TC” Ryszard Marut przypomniał artykuły dotyczące historyka

i świata naukowego, rocznicy dekretu Bolesława Śmiałego; obchodom przewodniczył wybitny historyk Stanisław Herbst, a wygłoszone podczas nich referaty zostały wydane w książce. Wówczas została podpisana umowa ze Stanisławem Pazyrą, który miał napisać o dziejach Ciechanowa. W 1971 r. Stanisław Pazyra zmarł, nie dokończywszy pracy, a „potem trzeba było włożyć sporo pracy, by książkę wydać

autora, w nakładzie niedostatecznym, przy współpracy Ciechanowskiego Towarzystwa Naukowego, a ostateczne kształty przybrała w Przasnyszu w drukarni p. Maciejewskich – dopowiedział Ryszard Marut. – Pewnie będzie potrzeba dodrukowania tej książki – uznał.

Wybrane fragmenty dotyczące mniej znanych faktów i postaci z historii Ciechanowa, zachęcając do lektury, przeczytali dziennikarze „TC”: prowadząca



Gratulacje i kwiaty od przedstawicieli Towarzystwa Miłośników Ziemi Ciechanowskiej



Aleksander Kociszewski podziękował szczególnie żonie i córkom

i ostatecznie ukazała się ona w 1976 r.”

- Pisząc tę książkę, nie miałem nadziei, że zmieszczę ją w kolejnej rocznicy – wyznał Aleksander Kociszewski. Udało mu się. „Dzieje Ciechanowa do 1918 roku” zostały wydane w 2015 r., czyli w 950. rocznicę nadania dokonanego przez Bolesława Śmiałego w 1065 r. dla klasztoru benedyktynów w Mogilnie i tzw. falsyfikatu mogileńskiego, drugim po „Dagome uidek” najstarszym dokumencie polskim, w którym wymieniono cały szereg miejscowości na Mazowszu, mających stanowić uposażenie ww. klasztoru. Wśród tych nazw znalazły się: Ciechanów, Serock, Nasielsk, Płock, Raciąż, Wyszogród, Zakroczym, Szreńsk czy Gołbie (dziś gm. Świercze), co potwierdza istnienie tych miejscowości 950 lat, jeśli nie więcej. Uroczystość z tej okazji odbyła się w Szreńsku, zaś w Ciechanowie nie znalazły się instytucje czy środowiska zainteresowane obchodami ani wydaniem publikacji o starym mazowieckim grodzie.

- Zainteresowani byli czytelnicy – za co im dziękuję. Na przestrzeni półtora miesiąca nakład się rozszedł – zaznaczył historyk. Podzielił się smutną uwagą, że książka nie była zainteresowane instytucje czy szkoły. Przypomniał dane Biblioteki Narodowej o czytelnictwie: 70 proc. Polaków w ubiegłym roku nie przeczytało żadnej książki. Zauważył, że „nasi wodzowie” nie fotografują się, jak to było dawniej, na tle bibliotek, lecz na ulicy czy w innych miejscach; książek nie ma w serialach.

- Książka „Dzieje Ciechanowa do 1918 roku” została wydana staraniem

spotkanie Izabela Koba-Mierzejewska i Stefan Zagiel, który Aleksandra Kociszewskiego zna od 39 lat i niejedną raz o nim pisał. Historyk skomentował je w ciekawy sposób, chwilami z humorem. Spośród czytelników głos zabrali m.in. Jerzy Olszewski i Maria Klonowska. Barbara Bielasta, kierownik Czytelni Regionalnej, zachęcała do zapoznania się z innymi książkami laureata oraz pracami zbiorowymi, których był współautorem. Były gratulacje i kwiaty, w tym od przedstawicieli Towarzystwa Miłośników Ziemi Ciechanowskiej.

Historyk i regionalista Aleksander Kociszewski przekazał kwiaty żonie, podziękował jej i wszystkim członkom rodziny, którzy zachęcali go i mobilizowali do napisania pracy o dziejach jego rodzinnego miasta, oraz umożliwili wydanie jej w formie książkowej.

„Dzieje Ciechanowa do 1918 roku” to szósta nagrodzona przez kapitułę Liber Mazovia, złożoną z dziennikarzy „TC” i bibliotekarzy PBP w Ciechanowie, książka, a pierwsza będąca monografią miasta. W poprzednim roku statuetka pojechała do Mławy – otrzymał ją Janusz Grochowski za „Historię sportu mławskiego 1921-2011”, dwa lata temu statuetka gościła nie tyle w samym mieście, co na ziemi ciechanowskiej – za sprawą „Powrotów” Lucyny Janikowej i jej „obrazu wsi słowem malowanego”. Wcześniej za najlepsze książki płn. Mazowsza uznano: „Z dziejów mławskiego rzemiosła” Macieja Lewandowskiego, „Duchowieństwo diecezji płockiej” ks. Michała Mariana Grzybowskiego i „Pamiętniki i korespondencję z lat 1920, 1939-1945” Władysława Kocota.



Autor (pierwszy od lewej) wśród czytelników